

PROBLEMY ROZWOJU SZCZECINA

Dziś wybory nowych władz KM PZPR

Dzisiaj o godz. 9 rozpoczął się drugi dzień obrad Miejskiej Konferencji Partyjnej. Jako pierwsi zabrali głos: doc. dr J. RUTKOWSKI z Politechniki Szczecińskiej, który mówił o postępie ekonomicznym, roli służb ekonomicznych w zakładach oraz trudnościach w organizowaniu pionów technicznych. Dyrektor Rejonu Przemysłu Leśnego WŁ. SIKORA pochwilił swoje przemówienie problemom pracy partyjnej, roli dyrektora w zakładzie oraz współpracy między kierownictwem gospodarczym a politycznym w przedsiębiorstwie. O roli prasy i stojących przed nią zadaniach mówił S. JANUSIEWICZ z „Głosu Szczecińskiego”. Dyskusja trwa. Delegaci obradują nad problemami gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi. Konferencja wybierze także nowe władze Komitetu Miejskiego PZPR.

Wczoraj w dyskusji zabralo głos 21 mówców. Byli to: dyrektor SPBP St. Malec, członek zarządu statku PZM, T. Stula, aktor Teatrów Dramatycznych — J. Marzec, I oficer statku rybackiego „Gryfa” — M. Lewandowski, dyrektor ZPS — K. Koszrzewa, przedstawiciel Państw Szkolnych — W. Stółek, dyrektor ZZM — E. Bartczak, przedstawiciel SSR — I. Dórr,

komendant KM MO — Sz. Karpiak, dyrektor Stoczni im. Warszawskiego — St. Fortuński, sekretarz POP z Liceum Pedagogicznego — Z. Zacha, inżynier z BPr.BP — E. Wyszyński, rektor Politechniki Szczecińskiej prof. P. Zaremba, sekretarz KZ PZPR w Zakładach Odzieżowych — J. Chmielewski, przedstawiciel PKP Węzel — W. Broda, wicedyrektor Liceum im. Mieszkę I — E. Dopierała, slusarz ze Stoczni Szczecińskiej — Z. Cywiński, przewodniczący Prez. MRN — H. Zukowski, przedstawicielka terenowej organizacji z Pogodna — R. Kręziel, dyrektor Huty Szczecin, St. Kijak oraz dyrektor Woj. Stacji „Sanepid” — J. Narkowicz.

W imieniu Komitetu Miejskiego Stronnictwa Demokratycznego życzenia owocnych obrad przekazał uczestnikom Konferencji Wł. Okuliar.

WACHLARZ PROBLEMÓW, poruszanych na Konferencji, był niezmiernie różnorodny. W tej sytuacji skoncentrujemy się na kilku zasadniczych problemach.

NAJWIĘCEJ MIEJSCA poświęcono oczywiście zagadnieniom gospodarczym, a zwłaszcza możliwości uruchomienia rezerwy, tkwiących dotychczas w wielu zakładach produkcyjnych i usługowych. Np. Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego proponuje Stocznię Szczecińską zmniejszenie na 1965 r. planu produkcji o prawie 240 mln zł. O służności tej propozycji nie przekonano stoczniowców, którzy twierdzą, że musi ona ten zakład do zmniejszenia z takim trudem uzyskanego pełnego zatrudnienia oraz sprawi, że stocznia nasza wejdzie w następną pięcioletkę nie przygotowana, nie mając na początku 1966 r. produkcji w toku. Jest to poważna rezerwa, o wykorzystanie której kierownictwo Stoczni czyni usilne starania. Znaczne rezerwy tkwią także w opracowywaniu przez aktyw inżynierów-techników stoczni, projekcie rozwoju tego zakładu w latach następnych, który w stosunku do projektu przygotowanego przez „Prozameit” pozwala uzyskać znacznie większą produkcję przy nakładach inwestycyjnych niższych o 600 mln zł.

Szczecińska Stocznia Remontowa może rozszerzyć usługi drogą zwiększenia współzależności zmianowości, ale trzeba wpiąć w pełni wykorzystanie pierwszej zmian. Remontowcy kładą obecnie nacisk na zlikwidowanie tzw. wąskich gardeł, przede wszystkim w wydziale obróbki oraz na dokach.

(Dokończenie na str. 8)

Na zdjęciu: fragment prezydium Miejskiej Konferencji PZPR.
Fot. St. CIESLAK

Wizyty ministrów Europy wschodniej w Paryżu

(Wł) Agencje zwracają uwagę na szereg wizyt w tych dniach ministrów krajów Europy wschodniej w Paryżu. I tak bawili tu ministrowie spraw zagranicznych Jugosławii, który odbył już rozmowę z Couve de Murville'em. Na zaproszenie Couve de Murville'a przyjechał też minister spraw zagranicznych Czechosłowacji, David. W sobotę odbędzie się rozmowa na Quai d'Orsay z bułgarskim ministrem spraw zagranicznych, Baczewem. Do tej serii wizyt wchodzi się również pobyt w Paryżu wicepremiera rumuńskiego, Birlaceanu, który prowadził rozmowy z francuskim ministrem badań naukowych, Paulewskim.

Francja i Bułgaria podpisały układ w sprawie wymiany kulturalnej, naukowej i technicznej.

Kurier szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr. Nr 280 (6320)

PIATEK, 27. XI. 64 r.
SOBOTA, 28. XI. 64 r.

Protokół o wymianie towarowej w 1965 r.

ZSRR:

Obiekty przemysłowe, „Moskwice”, „Wołgi”, unikalne obrabiarki, surowce, artykuły konsumpcyjne

POLSKA:

Statki pełnomorskie, wagony, aparatura medyczna, węgiel i koks, konfekcja, koparki i chemikalia

MOSKWA PAP. W dniu 26. listopada podpisano w Moskwie protokół o wymianie towarowej dziełkiem na rok 1965.

ZGODNIE Z ZAWARTYM PROTOKOŁEM obrotu towarowego między Polską i Związkiem Radzieckim wyniosła około 5,8 mld zł dewizowych i tym samym przekroczyła poziom ustalony w umowie wieloletniej na 1965 rok, tj. na ostatni jej rok, o około 600 mln zł dew.

ZWIĄZEK RADZIECKI będzie dostarczał do Polski unikalne obrabiarki, prasy i urządzenia kuzienne, dźwigowo-transportowe, urządzenia dla przemysłu spożywczego i lek-

kiego, koparki i maszyny drogowo-budowlane, różnego rodzaju samochody ciężarowe i ciągniki dla rolnictwa, leśnictwa i budownictwa, pompy i kompresory, łożyska, maszyny analityczno-liczące, urządzenia transportu lotniczego i kolejowego, maszyny rolnicze i inne.

Dostarczane będą także maszyny i urządzenia wiertnicze, niezbędne do prowadzenia prac poszukiwawczych, mających na celu wykrycie nowych złóż ropy naftowej i gazu w Polsce.

Realizowane będą również dostawy kompletnych obiektów przemysłowych, maszyn budowlanych dla hydroelektrowni Włocławek, różne urządzenia dla kopalni miedzi w Lubinie Łęgińskim.

Związek Radziecki będzie w dalszym ciągu największym dostawcą w zakresie surowców i półfabrykatów.

Polska otrzyma także z ZSRR różnego rodzaju chemikalia i surowce.

Kontynuowane będą radzieckie dostawy artykułów spożywczych, jak sędzie, konserwy rybne, herbaty, kawior i sery twarde.

W grupie towarów konsumpcyjno-przemysłowych radzieckie dostawy będą obejmować samochody osobowe „Wołga” i „Moskwicz”, lodówki, elektryczne i mechaniczne maszyny do gotowania, zegarki, aparaty fotograficzne i inne towary.

POLSKA będzie dostarczać do Związku Radzieckiego statki pełnomorskie, kompletne obiekty przemysłowe, jak na przykład fabryki do produkcji

kwasy siarkowego i siarki, zakłady płyt pilśniowych, cukrownie i drożdżownie, klejownie, aparaturę chemiczną, różnego rodzaju wagony kolejowe, obrabiarki kolejowe, ciężkie karuzelówki, transformatory mocy, urządzenia elektrotechniczne, urządzenia dla przemysłu spożywczego i lekkiego, różnego rodzaju prasy hydrauliczne do mas plastycznych, silniki Diesla, suwnice hutnicze, koparki, pompy głębinowe i próżniowe, armaturę przemysłową, aparaturę łączności i telefony, łożyska i lampy radiowe, aparaturę medyczną i inne towary.

Z towarów nieinwestycyjnych Polska będzie dostarczała ZSRR węgiel i koks hutniczy, cynk i stopy cynkowe, sodę kaolinową, karbid, biel cynkową i różne chemikalia.

W roku 1965 nastąpi wzrost polskich dostaw do Związku Radzieckiego w grupie towarów konsumpcyjnych pochodzących z przemysłu polskiego. Polska będzie dostarczać konfekcję, obuwie, galanterię skórzaną i z tworzyw sztucznych, artykuły, dziewiarskie, meble, farmaceutyki i inne towary.

SPOTKANIE Rusk - Dobrynin

WASZYNGTON PAP. Amerykański sekretarz stanu Rusk spotkał się w czwartek z ambasadorem Związku Radzieckiego w Waszyngtonie, A. Dobryninem. Spotkanie, które trwało około 30 minut poświęcone było problemom związanym z mającą rozpocząć się 1 grudnia br. XIX sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Naser pojedzie do KRL-D

KAIR PAP. Podano tu, że prezydent ZRA, Naser, przyjął zaproszenie do złożenia wizyty w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej.

Ogromne upały w Sydney

LONDYŃ PAP. We wschodniej części Australii w ciągu ostatnich paru dni panuje niezwykle upalna pogoda. Temperatura powietrza w ciągu dnia waha się w Sydney w granicach około 40 stopni Celsjusza w cieniu. Dziesiątki mieszkańców miasta doznało udarów słonecznych. Trzy osoby zmarły.

W wielu okrugach stanu Nowa Południowa Walia wybuchły olbrzymie pożary leśne.

Dziś wystrzelenie „Marinera”

WASZYNGTON PAP. Dziś po południu w USA ma być wyrzucony w kierunku Marsa satelita „Mariner-4”. Satelita będzie wystrzelony przy pomocy rakiety „Atlas-Agena”. Jego zadaniem ma być sfotografowanie tej planety.



Kraj

Obrady IV Kongresu ZSL

STRONA 2

WARSZAWA PAP. Jak informowaliśmy w Warszawie rozpoczął obrady IV Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Kongres — najwyższa władza ZSL — dokona podsumowania i oceny pracy oraz dorobku stronnictwa za okres od poprzedniego Kongresu, który odbył się w listopadzie 1959 r., a także wytyczy główne kierunki działalności stronnictwa w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju w latach 1965—70.

Na Kongres przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Wł. Gomułka, E. Ochab, J. Cyrankiewicz, Z. Kłiszko, St. Kulczyński, M. Jagielski, J. Tejchma. Obrady Kongresu otworzył prezes ZSL Czesław Wycech — następnie przemówienia wygłosili Wł. Gomułka i St. Kulczyński.

Dziś dalszy ciąg obrad Kongresu.

Wesoło i bogato zapowiadają się obchody „Dnia Górnika” w całym kraju

CENTRALNE UROCZYSTOŚCI W ZABRZU

UROCZYSTOŚCI, A ZARAZEM WESOŁO ZAPOWIADAJĄ SIĘ WSZYSTKIE IMPREZY ORGANIZOWANE Z OKAZJI ŚWIĘTA GÓRNICZEGO — TRADYCYJNYJ „BARBURKI”.

W SPOTKANIU z przedstawicielami wieloletniej rzeszy „ludzi węgla” wezmą udział przedstawiciele kierownictwa partii i rządu. Centralna

uroczystość odbędzie się w Zabrzu, akademie zaś we wszystkich kopalniach na terenie całego kraju.

W dniu święta wielu zasłużonych pracowników przemysłu górniczego otrzyma wysokie odznaczenia i nagrody. Dla wielu rodzin górniczych „Barburka” będzie dniem przeprowadzki na nowe mieszkania. W roku bieżącym górnicy otrzymują ogółem około 28 tysięcy izb mieszkalnych. W wielu kopalniach i zakładach górniczych oddane zostaną do użytku nowe obiekty socjalne i kulturalne, jak łazienki, kluby, przychodnie i ambulatoria.

PRZEBÓJEM NR 1 tegorocznych zabaw górniczych będzie zapewne popularny walczyk „Barbureczko, Barburko...” W rytm tej melodii bawić się będą górnicy i ich rodziny na setkach zabaw i imprezach rozrywkowych. Zapewniono w nich udział wielu doskonałych zespołów estradowych zawodowych i amatorskich.

Premiera prasowa „Panienki z okienka”

WARSZAWA PAP. W grudniu będzie — na ekranie — nowy polski film widowiskowo-kostiumowy, o party na motywach popularnej powieści BEOTYMY, „PANIEŃKA Z OKIENKA” reż. Marii KANIEWSKIEJ. Akcja filmu rozgrywa się w XVII w. w Gdańsku. Odbył się już pokaz prasowy „Panienki z okienka” i spotkanie realizatorów oraz aktorów z dziennikarzami.

Jak podkreślił w czasie spotkania współautor scenariusza — Jan Marcin SZANCER, twórcy starali się przedstawić przygody bohaterów na szerszym tle ówczesnej politycznej epoki.

W filmie tym, mającym dwie serie — „WASIE RÓDOW” i „PORWANIE”, w głównych rolach występują: Jadwiga CHOJNACKA, Aleksandra KARZYŃSKA, Pola RAJSA (rola tytułowa), Krzysztof CHAMIEC, Mariusz DMOCHOWSKI, Stanisław MILSKI, Andrzej SZCZEPKOWSKI.

Premiera odbędzie się 18 grudnia.

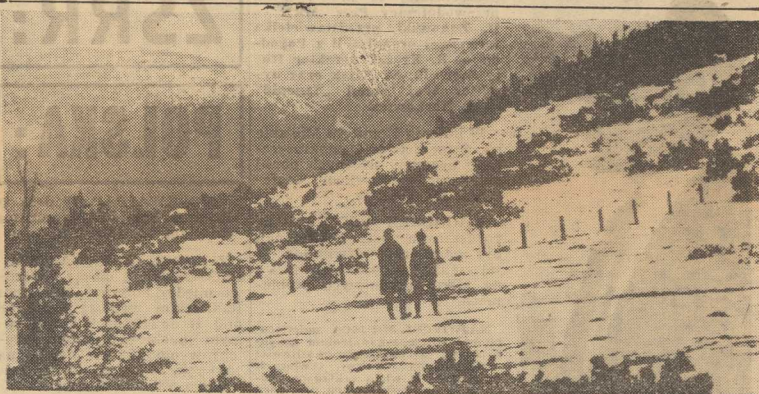
Ujęcie groźnego gwałciciela

W TARNOWSKICH GÓRACH posadzono za kratami Alojzego H., kilkakrotnie już karanego za rabunki, kradzieże i gwałty. Zbrocenie dokonał w sierpniu i wrześniu br. kilku gwałtów na nieletnich dziewczętach. Czatował wieczorem na samotnie spacerujące alejami pary. Młodzieńca uderzał z tyłu ręką, wypięną ołowiem, a gdy ten tracił przytomność — gwałcił dziewczynę. Dziewczyny obawiały się zgłoszyć i o napadzie nie meldowały milicji.

Podczas ostatniego napadu uderzenie ołowianą ręką nie spowodowało omdlenia ofiary, co w rezultacie doprowadziło do ujęcia przestępcy.

W zjednoczeniach i klubach organizacji stowarzyszenia inżynierów i techników górnictwa odbędą się spotkania poświęcone omówieniu dorobku naszego górnictwa w minionym XX-leciu. Otwarte zostaną również liczne wystawy, a także pokaz najnowszej sprzętu górniczego.

W święcie górnictwem wezmą udział przedstawiciele licznych szkół i zakładów z którymi kołalnie utrzymują serdeczną więź. (sok)



SZCZYT KARKONOSZY pokrył warstwą 20 cm pierwszy śnieg.

Na zdjęciu: fragment Karkonoszy widziany od strony czechosłowackiej. W głębi Śnieżka. CAF

Zmiana w kierownictwie PR i TV

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów powołał Stanisława Stefanińskiego — dotychczasowego dyrektora programowego TV — na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komitetu do spraw Radia i Telewizji, odwołując równocześnie z tego stanowiska Andrzeja Walatka, który przeszedł do pracy w resorcie spraw zagranicznych.

PRAŁKI WAHADŁOWE wkrótce na rynku

WŚRÓD PÓŁ MILIONA PRAŁEK, jakie w przyszłym roku dostarczą przemysł ciężki na rynki krajowy, znajdzie się także pewna ilość dawno zapowiadanych, nowoczesnych prałek wahadłowych. Urządzenie to mieści jednorazowo 2,5 kg suchej bielizny, jest bardzo sprawne i oszczędne w użyciu.

Przemówienie Wł. Gomułki (Omówienie)

WŁADYSŁAW GOMUŁKA w imieniu KC PZPR przekazał na wstępie IV Kongresowi ZSL braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia owocnych obrad. Wyraził przekonanie, że obrady Kongresu przyczynią się do jeszcze bardziej ścisłej współpracy między PZPR i ZSL we wspólnym dziele budowy nowego życia na wsi i budowy Polski Ludowej.

NA OBECNYM ETAPIE pod stawową treścią współdziałania PZPR i ZSL powinno być dalsze podwyższenie produkcji rolnej — kontynuował W. Gomułka. Nakreślony w uchwałach IV Zjazdu program działania w rolnictwie wyraża wspólne stanowisko partii i ZSL, które wniosło swój wkład do tego programu na drodze wspólnego wytyczania i uzgadniania polityki rolnej.

Przedstawiając główne zadania polityki rolnej i główne na daną rolę, mówca podkreślił konieczność stałego podwyższania produkcji rolnej poprzez intensyfikację wszystkich gospodarstw chłopskich, podnoszenie kultury rolnej i unowocześnianie metod produkcji. Rolnictwo może osiągnąć znacznie większą produkcję niż uzyskuje dotychczas. Najpilniejszym i najtrudniejszym zadaniem jest likwidacja niedoboru zbóż i pasz. Wzrost plonów

wszystkich roślin uprawnych można osiągnąć na drodze chemicznej, melioracji i mechanizacji rolnictwa. Duże rezerwy zbóż i pasz można wyzwoleć również na drodze racjonalnego karmienia zwierząt gospodarskich.

Unowocześnienie gospodarstw chłopskich, oparcie ich produkcji o mocną bazę techniczną wymaga olbrzymich nakładów inwestycyjnych. Dlatego też zarówno PZPR jak i ZSL uznają za konieczne dalsze zwiększenie funduszu rozwoju rolnictwa.

Nakreślony przez IV Zjazd naszej Partii — powiedział Wł. Gomułka — program rozwoju rolnictwa i program, który na krótki IV Kongres naszego stronnictwa, stanowiąc będą główny cel, wokół którego po winniśmy koncentrować wspólne prace naszych i waszych instancji i organizacji partyjnych.

Mówca podkreślił, że dla PZPR i ZSL jest dwojakią sprawą na wsi, że kierując się wspólnym programem działania zarówno partia, jak i ZSL mogą mieć i mają na wsi pracę aż po łokcie.

Przy przodującej roli naszej Partii — oświadczył w zakończeniu Wł. Gomułka — wspólnie kierujemy życiem całego kraju, wspólnie budujemy i umacniamy braterski sojusz robotniczo-chłopski, który stanowi fundament władzy ludowej i zapewni najlepszą gwarancję dalszego, pomyślnego rozwoju naszej ojczyzny — Polski Ludowej.

Młodzież ZMW gościła generała W. Jaruzelskiego

PRZEBYWAJĄCEGO w Szczecinie wiceministra obrony narodowej — gen. dyw. WOJCIECHA JARUZELSKIEGO gościła wczoraj młodzież ZMW.

Przed południem w Domu Kultury Kelejarza odbyło się spotkanie z rezerwistami — aktywistami Związku Młodzieży Wiejskiej. W spotkaniu uczestniczyli również m. in. sekretarz Zarządu Głównego ZMW — Wacław Barszczewski, d-ca garnizonu szczecińskiego — gen. bryg. Józef Siebelski i z-ca kicr. wydz. organizacyjnego KW PZPR — Jerzy Zajdel.

Po południu gen. Jaruzelski i towarzyszące mu osoby gościła młodzież powiatu Pyrzyckiego. W Wiejskim Domu Kultury w Karstku aktywiści ZMW mówili o pracy swego zarządu gromadzkiego.

Wieczorem w przyręckim klubie PSS odbyło się spotkanie z wyborcami.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU: S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: M/S „WILA” — do Anglii zachodniej z drobnicą.

M/S „KPT. STANKIEWICZ” do Oulu (Finlandia).

M/S „SWIETLIK” — do Turku (Finlandia) z ładunkiem jabłek węgierskich.

S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.

S/S „GNIEZNO” — do Danii z węglem.

M/S „ODRA” — do Bostonu (Anglia) z ładunkiem cebuli.

W PORCIE: Wczoraj port przeładował 25 390 tys. ton. W ciągu ostatniej doby przeładunek wyniósł 36 397 tys. ton. W porcie przebywa 36 statków. Dziś rano oczekiwano na redzie na wprowa dzenie 6 statków. Przy nabrzeżu Parnia m/s „Strib” (dun.) wyładuje francuską pszenicę. Przy Bytomskim m/s „Słowacki” wyładuje afrykańskie fosforyty dla CSRS.

15 lat więzienia za napad

KOSZALIN PAP. Przed sądem w Koszalinie odbyła się — w trybie doraźnym, rozprawa przeciwko 44-letniemu Wiktorowi SZYMULI, oskarżonemu o napad rabunkowy na kiosk „Ruch” w Słupsku. Szymula skazano na 15 lat więzienia.

Lepsze zabezpieczenie interesów klienta

Decyzje MHW w sprawie handlu mięsem

WARSZAWA PAP. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego podjęło ostatnio szereg decyzji, które powinny wpłynąć na usprawnienie organizacji i metod kontroli w sklepach mięsnych, a tym samym lepiej zabezpieczyć interesy klientów.

W CELU zlikwidowania procederu podmiągania gatunków mięsa przeznaczonego do mienienia, postanowiono wprowadzić do sprzedaży wyłącznie paczkowane mięso mielone, przygotowywane w zakładach. Możliwość kontroli jakości jest tam znacznie większa.

Ponieważ źródłem nadużyć była też podmiągania gatunków mięsa przy rozbiórce tusz i pół tusz wołowych i wieprzowych w sklepach, postanowiono, że w najbliższym czasie mięso będzie dzielone na elementy w zakładach przetwórczych. Rozbiór mięsa w sklepach ograniczy się do minimum i będzie ściślej kontrolowany.

Stopniowe wprowadzanie lepszego oznaczania wędlin ma uniemożliwić sprzedaż tańszych gatunków po wyższych cenach. Inne decyzje dotyczą usprawnienia kontroli wpływów kasowych przez wyposażenie wszystkich punktów sprzedaży w kasy, rejestrujące całość u-targów. Postanowiono również nasilić

FSC-mecenasem

LUBLIN PAP. Największy zakład Lublina — Fabryka Samochodów Ciężarowych projektuje objąć patronat nad eksperymentalną sceną Teatru im. J. Osterwy.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, chwałami deszcz. lub mżawka. Temp. od 5 do 8 st. Wiatry umiarkowane do dość silnych z kierunków południowo-zachodnich.





25 bm. na zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych Meksyku, udał się do stolicy tego kraju minister Spraw Zagranicznych PRL Adam Rapacki. Minister Rapacki reprezentować będzie Polskę na uroczystościach przekazania władzy nowo wybranemu prezydentowi Meksyku — dr Gustave Díaz Ordazowi.

Na zdjęciu: minister Rapacki na chwilę przed odjazdem z Warszawy.

CAF—fot. Czarnogórski

John Kennedy jr. — solenizantem

NOWY JORK PAP. John Kennedy jr. syn tragicznie zmarłego prezydenta USA, obchodził w środę czwartą rocznicę swych urodzin. W mieszkaniu w Nowym Jorku, w którym rodzina Kennedych mieszka od lata, odbyła się z tej okazji uroczystość rodzinna, pod czas której honory domu spełniała Karolina Kennedy — siedmioletnia siostra Johna.

Gdyby zwyciężył...

MOCNO ZDENERGOWAŁA swoich słuchaczy holenderska radiostacja w Hilversum, oznajmiając... wybuch trzeciej wojny światowej. Kiedy przerażeni abonenci zasypali radiostację telefonami, dowiedzieli się, że była to zapowiedź audycji pt. „Świat Goldwatera”.

Strzały w wiosce pod Neapolem

RZYM PAP. W wiosce Viscia no di Nola w pobliżu Neapolu mieszkańcy przeszli przez ulice manifestując swoją radość z powodu ponownego wyboru marza z ramienia Partii Socjaldemokratycznej. Podczas pochodu nieznanymi sprawcami oddano kilka nacię strzałów do manifestantów z tarasu jednego z domów, raniąc 15 osób. Dwóch spośród rannych zostało przewiezionych do szpitala przy czym stan jednego z nich jest ciężki.

„TOPLESS”

OKOŁO SETKI KLIENTÓW niecierpliwie oczekiwało otwarcia drzwi pewnego magazynu odzieżowego w Toronto (Kanada), gdzie przedtem zapowiadano, że zostaną zaprezentowane kapielowe kostiumy bez górnej i dolnej części. Publiczność dokładnie znała to, co zapowiadano: puste

„FARYS” po norwesku

(Od własnego korespondenta „Kuriera“)

WSPÓŁCZESNY MICKIEWICZOWI POETA Henryk Wergeland przetłumaczył „Farysa” na język norweski. Pomnik Wergelanda, najslawniejszego do dziś poety Norwegii, otwiera serię pomników, ustawionych na głównym placu w Oslo, który rozpoczyna się od gmachu parlamentu (Stortingu), a ciągnie się aż do pięknej królewskiej rezydencji.

NA ŚRODKU PLACU stoi niebity piękny, ale znakomicie technicznie wyposażony gmach norweskiego Teatru Narodowego. Przed nim — znów dwa pomniki wielkich Norwegów: Ibsena i Bjørnsona, ten ostatni zwłaszcza zwraca uwagę patetyczną siłą wyrazu. Za teatrem — znów pomnik, tym razem b. wesół w nastroju: to słynny XVII-wieczny aktor-komik, Johannes Brin.

Zagladamy po drodze do gablot teatralnych: foty ze sztuk dwóch Amerykanów, Millera i Albe. Sądząc ze zdjęć, przedstawienia są raczej realistyczne. Jak się dowiedziałem, bawił niedawno w Oslo nasz znakomity twórca teatru pantomimy Tomaszewski, jako choreograf tutejszej opery.

IDZIEMY DALEJ piękna aleja, mijamy gmach uniwersytetu, przed którym stoja znów dwa pomniki norweskich uczonych: Muncha, autora monumentalnej historii Norwegii i Schweigarda (niestety, niczego o nim się nie dowiedziałem, ale sądząc z pozy pomnika, był to ktoś bardzo czcigodny).

UNIWERSYTET położony jest w parku, który ciągnie się aż poza królewską rezydencję. Przed tą rezydencją — znów pomnik, którego o nim się nie dowiedziałem, ale sądząc z pozy pomnika, był to ktoś bardzo czcigodny).

A OTO KRÓLEWSKA REZYDENCJA, ładna, dość zresztą skromna. Można tu też obserwować mały „teatrzyk”: ceremonie zmiany warty. Żołnierze w stylowych mundurach, w kapeluszach z kłami i w białych rękawiczkach, oddają sobie honory, po czym już pojedynczo rozpoczynają nieco groteskowy marsz naokoło pałacu, z daleka wygląda to na popis marioetek. Dojście do pałacu i królewskiego parku nie jest strzeżone i w ogóle nastroj tu raczej familiarny. Króla — Olafa V — widziałem co prawda tylko na 5-koronówkach, ale mówiono mi, że to pan o pięknej posturze, a jego syn — następca tronu — jest tu popularny także jako sportowiec: kiedy drużyna norweska wyjeżdżała na Olimpiadę, przez ulice miasta przewodził ją młody książę.

GDY MOWA O MŁODYCH KSIAŻĘtach: warto wspomnieć, że po drodze do Norwegii, pomiędzy Danią a wybrzeżami Szwecji, między portami duńskimi Helsingør, ze słynnym zamkiem Kornehørg, zwalnym „złotym Hamletem”. A gdy mowa o Hamlecie i aktorach — wspomnę nawiasem, że w księżde pamiętkowej statku „Rusalka”, któ

„Żadnych palców na atomowym cynglu”

Labourzyści i WSN

PLAN WIELOSTRONNYCH SIŁ NUKLEARNYCH NATO (WSN) przeżywa ciężkie chwile. Do zdecydowanej opozycji rządu francuskiego przeciwko realizacji tego projektu przylaça się ostatnio — z innymi, a nawet odmiennych pobudek — rząd brytyjski. Premier Wilson dwukrotnie w krótkim czasie oświadczył, że rząd jego nadal podtrzymuje zasadę „żadnych palców na atomowym cynglu”.

„ŻADNYCH” — nie może przy tym oznaczać nic innego, jak Niemiec, Republikę Federalną. W gruncie rzeczy bowiem żaden członek NATO — oprócz inicjatora koncepcji WSN, Stanów Zjednoczonych, które są mocarstwem atomowym i NRF, która nim nie jest, poparcia dla WSN w sposób zdecydowany nie wyraził.

PRZECIWNIE — właśnie w ostatnim okresie niektóre rządy „atlantyczne”, w tym Dania i Norwegia, stanowczo odcieły się od wszelkiego związku z WSN, uznając je za koncepcję niebezpieczną dla pokojowego współistnienia,

przede wszystkim ze względu na otwierające się przed Bonn perspektywy wyłączenia o uszyciu broni nuklearnej.

RZĄD BOŃSKI z niepokojem spogląda na Londyn, gdzie premier Wilson przed grudniowymi rozmowami z prezydentem Johnsonem opracowuje zasadnicze przesłanki brytyjskiej polityki zagranicznej i obronnej. W brytyjskich propozycjach na temat WSN podkreślone jest żądanie Anglii do prawa weta w odniesieniu do decyzji, dotyczących broni jądrowej.

Propozycja ta jednak sprzeczna jest z samymi założeniami planu zachodniemieckiego. Jakże są dalsze cele Bonn w tej dziedzinie — świadczy wypowiedź ministra obrony NRF, von Hassela, że realizacja WSN oznacza pierwszy krok, wiodący do zbliżenia NRF do broni jądrowej.

Ostatnia debata w Izbie Gmin przekreśliła rachuby, które rząd boński usiłował mimo wszystko wiązać z nowymi koncepcjami obronnymi W. Brytanii. Od dawna bowiem w parlamencie brytyjskim nie rozlegały się głosy tak stanowczo demagogujące się niedopuszczenia NRF do udziału w WSN. Dopuszczenie Bonn do kształtowania strategii jądrowej NATO uтрудniłoby bowiem — argumentowali posłowie labourystowscy — porozumienie polityczne

w środkowej Europie, a wyrażenie przez Londyn zgody na ten plan przyczyniłoby się do pogorszenia stosunków Anglii z socjalistycznym Wschodem. (jr)

Willy Brandt ponownie na czele SPD



KARLSRUHE PAP. W czwartek burmistrz zachodniego Berlina, Willy Brandt został przez Zjazd SPD w Karlsruhe przytaczając większością głosów ponownie wybrany na stanowisko przewodniczącego SPD.

ABC-RWPG

ORGANIZACJA WSPÓŁPRACY PRZEMYSŁU ŁOŻYSKOWEGO

Na mocy porozumienia podpisanego w kwietniu br. w Moskwie postanowiono powołać Organizację Współpracy Przemysłu Łożyskowego. Ustalono wówczas, iż będzie to organizacja otwarta, do której mogą przystępować zainteresowane państwa. Ostatnio w Warszawie odbyło się inauguracyjne posiedzenie zarządu tej organizacji, której stała się siedzibą jest nasza stolica, a prezesem zarządu Polak — dyrektor techniczny Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego, Z. ZHYSZYŃSKI. Członkami tej organizacji są: Bulgaria, Czechosłowacja, NRD, Polska, Węgry i ZRRR. Organizacja ta, kierująca się za-

dami socjalistycznego podziału pracy, dąży do zjednoczenia wysiłków poszczególnych krajów, zmierzających do osiągnięcia wyższego poziomu rozwoju tego bardzo ważnego przemysłu. Istotną rolę przy realizacji tych zamierzeń odgrywać będzie koordynacja prac naukowo-badawczych i doskonalenia konstrukcyjnych, wymiana informacji dotyczącej sposobów doskonalenia procesów technologicznych oraz ujednolicenie warunków produkcji łożysk, urządzeń i przyrządów niezbędnych do wyrobu iż przysk.

PRZYGOTOWANIA DO SESJI GRUDNIOWEJ

W grudniu obradować będą w Pradze: Sesja i Komitet Wykonawczy RWPG. Staly przedstawiciele Polski w RWPG, wicepremier Piotr JAROSZEWICZ w związku z posiedzeniem Komitetu Współpracy z Zagranicą w wywiadzie udzielonym PAP-owi scharakteryzował nasze stanowisko wobec podstawowych zagadnień współpracy krajów członkowskich. „Związek gospodarczy, który ma być podstawą podparcia — mówił P. Jaroszewicz — jakie istnieją już między krajami członkowskimi Rady posiadającą fundamentalne i wciąż wstępujące znaczenie dla ich rozwoju gospodarczego. Rozwijając współpracę kraje RWPG dają do kształtowania prawidlowych, wzajemnych stosunków ekonomicznych: uwzględnienia aktualnego stanu rozwoju sił produkcyjnych w każdym kraju członkowskim, zapewnienia każdemu krajowi RWPG perspektywy rozwojowej. Jednocześnie zaś dążymy do wyrównania poziomów rozwoju gospodarczego krajów członkowskich RWPG. Pogłębienie się współpracy między krajami RWPG staje się codzienną praktyką. Międzynarodowa współpraca ekonomiczna nie jest sprawą prostą i łatwą, zalicza o żywotne interesy ekonomiczne krajów i dla tego napotyka trudności”. P. Jaroszewicz stwierdził, że trudność to trzeba pokonywać w sposób spokojny i rozsądny. Postępując słuszną drogą uwzględniania interesów każdego kraju członkowskiego i całego gospodarki krajów RWPG, dążymy do konstruktywnego rozwiązywania poszczególnych problemów gospodarczych.

(CET)

Feliks JORDAN

CAF—telefoto

NA TEMAT DNIA

Mechanizm ustępstw godzi w plan

PLAN RZECZOWY WZ DBOR na 1964 rok przewiduje oddanie do użytku o 1383 mieszkańach i 4050 izbach, ogółem 56 639 m kw. powierzchni użytkowej. W budownictwie oszczędnym: 191 mieszkań z 565 izbami. Ogółem wykonanie planu za trzy kwartały wynosi 59 proc. (w budownictwie oszczędnym — 32,3 proc.).

Do 30 września 1964 roku przekazano do użytku 43 budynki o 1383 mieszkańach i 4050 izbach, ogółem 56 639 m kw. powierzchni użytkowej. W budownictwie oszczędnym: 191 mieszkań z 565 izbami. Ogółem wykonanie planu za trzy kwartały wynosi 59 proc. (w budownictwie oszczędnym — 32,3 proc.).

Gwarancją wykonania planu w roku przyszłym jest zaawansowanie tzw. stanów surowych; niewiele budynków stawia się bowiem w cyklu jednorocznym. Plan stanów surowych przewiduje zbudowanie do końca roku 72 337 m kw. powierzchni użytkowej, w tym w budownictwie oszczędnym 53 814 m kw. Do końca września rozpoczęto budowę 61 549 m kw. pow. użytkowej, w tym w budownictwie oszczędnym — 43 026 m kw. pow. użytkowej. Ogółnie zaawansowanie prac określa się na 21 proc. Według planu trzeba wykonać do końca roku 29 proc., a w budownictwie oszczędnym 10 procent (do końca roku 22 procent). Jak wynika z powyższych danych, wykonawcy nieco po macoszemu traktują budownictwo oszczędne.

Kierownictwo WZ DBOR zanepokojone jest też innym zjawiskiem. Przedsiębiorstwa budowlane za pośrednictwem Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa występują o wyeliminowanie z planu pewnych zadań. Np. SZB uzyskało zgodę Prez. WRN na obniżenie planu budownictwa szkolnego w br. o 15 mln złotych. Oznacza to w efekcie zmniejszenie zaawansowania kolejnych przedsięwzięć. Oczywiście, przedsiębiorstwo za kłoda w roku następnym odrobienie „zaległości”, ale ponieważ istnieją limity ograniczające fundusze inwestycyjne i zarządzenia określające stosunek robót wykończeniowych do robót stanów surowych, dla zachowania tych proporcji trzeba rezygnować z niektórych

przedsięwzięć i obiektów. Takie przesuwanie zadań z roku na rok nie wpływa w zasadzie na finansowe efekty przedsiębiorstwa, ale waży w zasadniczy sposób na całokształcie polityki inwestycyjnej w województwie.

Problemem tym powinny zająć się, i to jak najszybciej, odpowiednie władze. Inaczej na skutek „trudności obiektywnych” budownictwa tracić będziemy rokrocznie kolejne obiekty.

(wit)

U progu chuligaństwa

„Kurier” rozmawia z naczelnikiem Wydziału Śledztw i Dochodzeń Prokuratury Wojewódzkiej mgr MARKIEM LIPSKIM

Ustawa z 1958 r. o zostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo umożliwiła opanowanie przestępczej działalności wymierzonej przeciwko zdrowiu i mieniu obywateli. Przyczyniła się do tego również aktywniejsza praca organów MO i prokuratury w zwalczaniu tej kategorii przestępstw oraz zostrzona represja karna. Przeciwnie szczególnie niebezpiecznym przestępstwem a mia nowicie sprawcom napadów umiesiono w roku bieżącym do sądu szereg aktów oskarżenia z wnioskami o rozpoznanie ich w trybie doraźnym. Cztery sprawy zostały już rozpoznane przy czym sprawcy tych przestępstw zostali skazani na wysokie kary pozbawienia wolności od 6—10 lat więzienia. W pozostałych dwóch sprawach wyznaczono już terminy rozprawy. Tak więc można powiedzieć, że sytuacja na tym odcinku w stosunku do roku ubiegłego znacznie się poprawiła.

PEWIEN niepokój budzi natomiast sprawa stosunkowo licznych wybrków o charakterze chuligańskim, w których napaściami i napadami są nieletni w wieku od 13—17 lat, a niekiedy nawet poniżej tego wieku.

Na ten temat rozmawiamy z naczelnikiem Wydziału Śledztw i Dochodzeń Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie, mgr Markiem Lipskim.

— Alarmy naszych Czytelników skłoniły nas do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jakimi środkami prawnymi lub innymi możemy na terenie naszego miasta i województwa zatamować wśród młodzieży falę wybrków o charakterze chuligańskim?

— Jest rzeczą niewątpliwą, że zagadnienie to jest skomplikowane, gdyż mamy w tym wypadku do czynienia z młodzieżą, której tak zwane wybrki nieobyczajne stoją wprawdzie na pograniczu chuligaństwa, niemniej w sensie prawnym nimi jeszcze nie są. Oczywiście, kiedy granica ta zostaje przekroczona, mamy na to odpowiednie przepisy karne zawarte w kodeksie karnym i w prawie o wykroczeniach, zgodnie z którymi nasze sądownictwo dla nieletnich stosuje odpowiednie do przewinienia środki wychowawcze. Najłagodniejszym z nich jest upomnienie, a najsurowszym — umieszczenie w zakładzie poprawczym. Nie zawsze jednak sprawa trafia do sądu. Trzeba więc tu sięgnąć do innych środków: o charakterze profilaktycznym — wychowawczym.

— Jakże środki ma Pan na myśli?

— Przede wszystkim odpowiednie metody wychowawcze i działalność różnych organizacji społecznych, zainteresowanych w opiece nad dziećmi i nieletnią młodzieżą. Są to także organizacje, jak: ZMS, ZHP, TPD, Tow. Szkoły Świeckiej,

nie mówiąc już o szkołach, komitetach rodzicielskich, niektórych zakładach pracy itp. Do nich należy zorganizowanie ścisłego nadzoru nad młodzieżą.

— Często wybrki dopuszczają się dzieci rodziców, którzy nie poświęcają większej uwagi temu, co robią ich pociechy po zajęciach szkolnych. Wczorami widuję się na ulicach i w parkach waleśjące się dzieci i młodzież. W związku z tym nasuwa się pytanie — czy istnieje odpowiedzialność karna rodziców za czyny ich dzieci?

— Niestety, nie ma przepisu prawnego, któryby obciążał rodziców odpowiedzialnością karną za wybrki ich dzieci, poza wypadkami kiedy na mocy wyroku sądownego lub orzeczenia karno-administracyjnego rodzicom tym złezony został szczególny dozór. I choć wyraźnie występuje w wielu przypadkach niedostatek opieki rodzicielskiej, można jedynie pociągnąć tych rodziców tylko do odpowiedzialności cywilnej, tj. wystąpić do sądu o odszkodowanie z tytułu szkód wyrządzonych przez ich dzieci.

— Jakże więc są szanse poprawy sytuacji odnośnie do likwidacji wybrków o charakterze chuligańskim, dokonywanych przez młodzież?

— Szanse te są dosyć duże. Przede wszystkim powinny pojawić się na ulicach naszego miasta trójki nauczycielskie lub rodzicielskie, czuwające nad właściwym zachowaniem się młodzieży. Dzieci i uczęszczać do szkoły nie powinni po wyznaczonych godzinach waleś się po ulicach ani też przebywać w lokalach gastronomicznych. Do akcji dozoru nad młodzieżą powinny włączyć się również organizacje społeczne, takie jak ZMS czy ZHP. Z całą stanowczością należy przestrzegać zakazu wynikającego z ustawy antyalkoholowej, zabraniającego sprzedawania napojów alkoholowych nieletnim. Jak z powyższego widać, szanse poprawy tej niepokojącej sytuacji istnieją głównie w sferach posiadających, tj. rodzinnej opiece rodziców. Młodzież dopuszczająca się tzw. wybr-

ków nieobyczajnych stoi niejako u progu tego, co nazywamy chuligaństwem i dlatego też na wszelkie tego rodzaju wybrki rodzice powinni zwrócić szczególną uwagę i ostro na nie reagować. Z drugiej strony w walce z tymi groźnymi społecznie objawami wyłamywania się młodzieży z dyscypliny społecznej nie można zapominać, że mamy do czynienia właśnie z młodzieżą, na którą trzeba oddziaływać przy pomocy środków społeczno — wychowawczych, gdyż samymi karaniem nie zawsze będzie można osiągnąć właściwe rezultaty.

Rozmawiała:
J. FRYDRYKIEWICZ

P. S. Tyle nasz rozmówca. Z niektórymi przez niego sformułowanymi opiniami nie możemy się zgodzić. Do spraw tych powrócimy niebawem.

REDAKCJA



Wisła jest ciągle dzikim, nie okiełznanym żywiołem. W okresie nędrzywojennym (mimo opracowania szeregu projektów dotyczących regulacji „i sły”) do realizacji tych projektów nie doszło. Dopiero w ostatnich latach ujarzmienie rzeki zaczęło się od jej górnego biegu, w którym przewiduje się budowę 6 stopni wodnych. 3 z nich są już gotowe — w Dąbiu, Łączanach i Przewozie.

REGULACJA WISŁY

Obecnie prowadzone są prace regulacyjne na odcinku warszawskim. Na prawym brzegu buduje się ostrogę, mającą na celu koncentrację nurtu i przybliżenie go do lewego brzegu, na którym znajdują się ujęcia wody, m. in. dla filtrów i elektrowni. Samo koryto jest głębiej przy pomocy pogłębiarek, a piasek wydobyt służy do zagospodarowania plaży.

Na zdjęciu: praski brzeg. Na pierwszym planie nowa plaża, w głębi budowane ostrogi i pracująca na środku rzeki pogłębiarka.

CAF—fot. Uchymiak

Kurier kulturalny

Seweryn Butryn
w „Teatryku na Wielkiej”

„Teatryk na Wielkiej” zgotował publiczności szczecińskiej piękny niespodziankę: na tej najmniejszej scenie teatralnej Szczecina występuje gościnie artysta wielkiej klasy, Seweryn Butryn, w spektaklu pt. „Obrona Sokratesa”. Butryn występuje w tej sztuce (opartej na tekstach Platona, w adaptacji Dejmyka, w warszawskim teatrze Ateneum, a w Szczecinie wy-stąpił trzykrotnie i występował jeszcze w połowie grudnia, w spektaklu b. dobrze opracowanym reżysersko przez M. Rajskiego, przy czym trzy mniejsze role grają statystki, a rolę Sokratesa, w adaptacji aktorskiej Seweryna Butryna w roli Sokratesa, ujętej b. głęboko, przejmującej, choć po-wściągliwej w środkach artystycznych. Szkoda, że na premierze widzieliśmy tak stosunkowo mało osób ze szczecińskiego środowiska artystycznego. Było nie tylko co podziwiać, ale i czego się nauczyć!

Grody słowiańskie
w Meklemburgii

Wystawa pod powyższym tytułem, otwarta w ub. niedzielę w hallu gmachu Muzeum Pomorza Zachodniego przy Wałach Chrobrego, jest pięknym owocem coraz żywszej współpracy polskiego środowiska naukowego z środowiskiem naukowym NRD. Liczne zgromadzone w gablotach eksponaty dostarczone zostały przez naukowców niemieckich, pracujących w Muzeum Archeologicznym w Schwerinie oraz Muzeum Historycznym w Berlinie. Pochodzą one z wykopalisk, przeprowadzonych w dużej części w ostatnich latach (za czasów hitlerowskich niewątpliwie nie ujrzałyby one światła dziennego), a świadczących niezbicie o istnieniu w Meklemburgii w pradawnych czasach osad słowiańskich o stosunkowo wysokiej kulturze. Wartość wystawy opracowana została wspólnie przez wymienione wyżej niemieckie ośrod-

ki naukowe oraz przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu i szczecińskie Muzeum Pomorza Zachodniego.

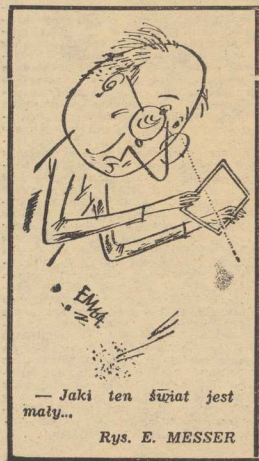
Jubileusz MPiK

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbył się obchód XV-lecia tej zasłużonej a tak popularnej w Szczecinie placówki kulturalnej. Liczne przybyli goście powitala kierowniczka klubu, p. Kazimiera Wróbel, po czym kier. Wydz. Kultury Pracy i Wych. Wł. Daniszewski w krótkim przemówieniu witał Klubowiczy. Jubilatowi, informując przy okazji o przyniesionych pracowniczce klubowej księgarni — p. Wandzie Dzierżewskiej, Czołnaki Wzorowego Księgarza. Pięciu innych pracowników Klubu otrzymało listy pochwalne i nagrody pieniężne.

Po tej części oficjalnej wystąpił I artysty teatru z Gorzowa, pp.: Agnieszka Lantigina, Witold Andrzejewski, Bolesław Dziurka i Edward Lubaszenko, w montażu polskiej poezji współczesnej (złożonym z wierszy Białoszewskiego, Bielińskiego, Harasymowicza, Herberta i Różewicza), dokonanym z prawdziwym zapałem przez Juliusza Burskiego, zarządcę reżysera całości. Artysty Gorzowscy dali się przy tym poznać jako znakomici recytatorzy. Był to też niewątpliwie najciekawszy wieczór poetycki bieżącego sezonu w Szczecinie.

Premiera
w „Pleciudze”

Teatr Jeleń „Pleciuga” wystąpił z premierą sztuki Katarzyny Borysowej „Awantura w teatrze” w reżyserii B. Radziszewskiej, reżyserii Włodzimierza Dobromińskiego, scenografii Ireny Pikiel. Ta „przygoda z 2 częściami” nie była, niestety, najlepszą z przegrychów naszego sympatycznego teatryku. Jest to zlepek scenek o dość prymitywnym humorze, niezbyt logicznie powiązanych w całość, przy czym znaczna część akcji dzieje się na tzw. „żywym planie” — jest aktorzy „Pleciugi” występują obok kukiełek. W sumie wrażenie bardzo chłupackie, rzecz artystyczna — jeżeli można — użyć takiego wyrażenia — nie dopracowana, w



— Jaki ten świat jest maty...

Rys. E. MESSER

Polskie melodie w radio NRF

KOLONIA. W cyklu „Melodie europejskie” radio zachodniorniemieckie (Kolonie) nadało w programie wtorkowym audycję poświęconą polskiej muzyce lekkiej. W czasie audycji wystąpili jako soliści: K. Boveri, I. Santor i V. Villas (piosenki), J. Walasek (saksofon), a także zespoły muzyczne: W. Kolanowskiego i T. Prejznera, K. Sadowskiego oraz Orkiestra Tańcowa Polskiego Radia pod dyktando E. Czernego. (PAP)

Jubileuszowy BARTOLO

ZNANY baryton. Opery Słaskiej w Bytomiu, Włodzimierz Hiołski obchodzi jubileusz 20-lecia pracy artystycznej. Z tej okazji Opera Śląska wystawia „Cyrylika Sewilskiego”, w którym partię doktora Bartolo będzie śpiewał jubilat. (PAP)

ROZMOWA z Arturem Rubinsteinem

— „OD WIELU, wielu lat dają ponad 100 koncertów rocznie... Wiosną tego roku np. przyjeżdżaliśmy do Paryża, skąd udaliśmy się na 4 koncerty do Tel Avivu, po czym odlecieliśmy do Londynu, znów wróciliśmy do Paryża potem do Stanów Zjednoczonych — na promocję mego syna w Nowym Jorku, pojechałem na 16 koncertów do Los Angeles, Honolulu i Australii, potem była Nowa Zelandia, Hong Kong, Bangkok, New Delhi, Teheran, Siam — i z powrotem do Paryża. Zostało mi akurat tyle czasu, by obserwować w sierpniu letnie festiwale muzyczne, takie jak w Montreux i Lezanne, no i miałem też wspaniałe, sześciotygodniowe urlopy. A potem pojechałem do Bukaresztu, Belgradu i ZSRR, gdzie byłem przez cały miesiąc” — tak przedstawił wielki pianista dotychczasowy bilans swoich tegorocznych występów paryskiemu korespondentowi „Herald Tribune” Janowi Maguire.

— „PUBLICZNOŚĆ w ZSRR jest jedyną w swoim rodzaju, jest wspaniała — mówił dalej Rubinstein. — Po koncercie minister kultury p. Furcewa, weszła na estradę, ścisła mnie i całowała. Któryś ze słuchaczy pokazał mi moje zdjęcie z 1910 roku razem z Glazunowem, kiedy zdobyłem nagrodę”.

— Czy podróżowanie nie jest Pana?

— Bynajmniej. W samolocie mogę spokojnie czytać, a to bardzo lubię. Miałem przed wojną bogatą bibliotekę, ale kiedy Niemcy zajęli moje mieszkanie w Paryżu, ukradli 4 000 tomów — same pierwsze wydania. Teraz powoli odbudowuję swój księgozbiór.

— Większość ludzi — mówi artysta — musi robić rzeczy, które nie sprawiają im przyjemności. Jeśli Pan zna Amerykanów, to Pan wie, że większość gotowa jest natychmiast zmienić pracę, jeśli im zaoferować o 5 dolarów więcej. Moja praca jest moją największą przyjemnością. Obsypują mnie

zaszczytami i otaczają mnie adoracją. Sądzę jednak, że to wszystko należy się kompozytorom, co byśmy bowiem zrobili bez nich?

— Politykom nie zazdroścę — tyle wśród nich zawiści, rywalizacji. U nas tego nie ma. W najgorszym wypadku, ktoś może powiedzieć, że nie podobają mi się moja gra. — My możemy podobać się wszystkim partiom. — Kiedyś powiedziałem memu dobremu przyjacielowi, Dawidowi Rockefellerowi: „Gdyby w Ameryce miał kiedyś nastać komunizm, to ty nie będziesz miał co robić, ale ja zawsze będę miał robotę”. Mogę grać w każdym kraju. Naprawdę to jest boskie życie”. (PAP)

W WARSZAWIE. Gdańsku, Wałbrzychu, Wrocławiu, Krakowie wystąpi w grudniu „Śpiewająca siódemka” z Paryża (Chanteurs de Paris). Zespół od pięciu lat cieszy się dużym powodzeniem w Stanach Zjednoczonych, gdzie nazywają ich „ambasadorami piosenek francuskich”. CAF



Słynny skrzypek - dyrygentem

PARYŻ. SŁYNNY skrzypek Yehudi Menuhin zadebiutował ostatnio jako dyrygent, prowadząc w sali Pleyela w Paryżu Narodową Orkiestrę Radia i Telewizji Francuskiej.

Znany wirtuoz już przed 5 laty rozpoczął pierwsze próby dyrygentki — początkowo w swoim domu w Gstaad w Szwajcarii z orkiestrą kameralną złożoną z jego przyjaciół, a następnie próbował swych sił na festiwalu w Bath w Anglii. (jp)

Pamięci Karola Szymanowskiego

MOSKWA. MIESZKANCY położonego na Ukrainie miasta Kriwogorad uczcili pamięć wybitnego polskiego kompozytora i pianisty, który dłuższy okres swego życia spędził w tym mieście (Żyła wetegrad). (jn)

Na ulicy Gogola odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej z płaskorzeźbą kompozytora i napisem w dwóch językach, polskim i ukraińskim: „W tym domu w latach 1897—1919 mieszkał i pracował wybitny polski kompozytor Karol Szymanowski”. (jn)

„Chanel nr 1”

AMERYKAŃSKI autor tekstu popularnej komedii muzycznej „My Fair Lady”, opartej na sztuce G. B. Shawa „Pygmalion”, pracuje obecnie nad nowym „musicałem”, opartym na biografii 89-letniej paryskiej dyktatorki mody, Gabrielle „Coco” Chanel. Zamierzony tytuł: „Chanel nr 1”. (j. o.)

Przed 100 rocznicą urodzin Sibeliusa

HELSINKI. Świat muzyczny Finlandii rozpoczął przygotowania do przypadających w przyszłym roku obchodów 100-lecia urodzin wielkiego fińskiego kompozytora — Jana Sibeliusa. Przewodnictwo honorowe Międzynarodowego Komitetu tych obchodów objęła wdowa po kompozytorze — p. Aino Sibelius. Program uroczystości, które odbywać się będą w kilku etapach, przewiduje szereg interesujących imprez.

UROCZYSTOŚCI ku czci Sibeliusa zainauguruje wielki festiwal muzyczny w Helsinkach, trwający od 15 maja do 4 czerwca 1965 r.

Następnym punktem obchodów 100 rocznicy urodzin twórcy poematu symfonicznego „Finlandia” będzie międzynarodowy konkurs skrzypcowy (Helsinki, 23.XI—4.XII.1965 r.), zorganizowany pod protektorem fińskiego komitetu do spraw UNESCO. Jak donosiliśmy, do jury konkursu zaproszono naszą znakomitą skrzypkaczkę

Eugenię Umińską. Zdobywca pierwszej nagrody wystąpi na uroczystym koncercie, urządzonym w dniu 8 grudnia 1965 r. — w dniu 100-lecia urodzin Sibeliusa.

Srodowiska muzyczne wielu krajów złożyła hołd pamięci wielkiego kompozytora, organizując w swoich krajach specjalne koncerty poświęcone jego twórczości. (PAP)

JUBILEUSZ braci Jacques

ZNANY z występów w Polsce popularny kwartet „Bracia Jacques” obchodzi w bieżącym sezonie dwudziestolecie istnienia. Zespół, zawiązany krótko po wyzwoleniu Francji, zyskał międzynarodową sławę przede wszystkim dzięki starannemu aktorskiemu przygotowaniu każdej piosenki. Bracia Jacques śpiewają obecnie w teatrze „Comedie des Champs-Elysees” w Paryżu. (j. o.)



Gdzie Bulwar Raspail zbiega się z Bulwarem Saint Germain, drobny handel ustępuje miejsca instytucjom gnieźdzącym się w wielkich dystyngowanych domach. Nie mają one jednak charakteru dostojności budowli państwowych. Nie wybijają się. Po prostu, toną w Paryżu, Paryż je wchłania, pokrywa sobą.

Chwilę zatrzymując się przy moście i patrząc przez Concordę na Madeleine. Ta krótka świetna perspektywa zawsze przykuwa mój wzrok.

Posuwam się wzdłuż Sekwany Bulwarem Quai d'Orsay. Z prawa nadciągają ku mnie zapachy rzeczne, odory brudnego kanału, pełnego ścieków i tłustych spalin. Gęsta woda ociera się o nabrzeże. Pełno tu barek, piasku, cementu, zwirow. Ciągłe coś przebudowują, poszerzają. Odgłosy spadających belek i żelastwa miesza się z wdzierającym bulgocem francuskiej mowy. Ludzie w niebieskich kombinazonach, dziecinnych ogrodnickich dachach dla olbrzymów, wciągają się tu wesoło, jakby na rauszu (Francuz od rana jest na rauszu). Biorą pracę swobodnie, na lekko, jak lekką dziewczynę.

To wszystko, całe to życie rzeki, jest w dole, skryte jak w wozie. Widać je dopiero, jak spojrzeć do dół. Tu, na wyniosłościach Bulwaru, jest Paryż. Paryż jak z obrazka. Płaskie szafki bukiastów, pełne obszarpanych książek, na lewo kompleksy gmachów Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które wzięło nazwę od Bulwaru, na prawo, nieco oddalone, Palace, Ogrody i Pola Elijskie. Wieża Eiffla przyciąga jak magnes. Z bliskości wydaje się gigantyczna kupa starego żelastwa. Zbliżenie zaciera jej kształty. Gdy podchodzę pod jej gigantyczny szkielet, automatycznie przychodzi mi na myśl Prus, „Lalka” i porwany pulpit w klasie, pod którym ją ukradkiem czytałam. W obecności Wieży Eiffla zawsze

identyfikuję się z Wokulskim, blakającym się po Paryżu.

Wieża Eiffla! Miejsce stałych wycieczek i cichych samobójstw w niedzielne popołudnia. Samobójstwo zauważonych post factum, dopiero jak bezwładne ciało leży już na geometrycznych kłombach Pola Marsowego. W tłumie, podobno, najłatwiej zabić siebie i innych niepostrzeżenie.

Patrzeć, czy jaki zewłot ludzki nie spada z druku.

Ewa Berberyusz *) (28)



giego pietra. Gazety zawsze podają, że „rzucił się z drugiego pietra...” Jest tam chyba jakiś podstęp dla samobójców? Ale o tej porze nie ma tu ani samobójców, ani wycieczek. Nic nie zastania widoku na biały, podłużny czworobok Ecole Militaire. Po drugiej stronie jest Tracadero i Palais Chailot. Tu powinienam przekroczyć rzekę i skierować się w stronę domu. Nie czynię tego jednak i dryfuję z biegiem wody.

Piękny Paryż skończony. Przynajmniej tu, na Rive Gauche. Ogarniają mnie jakieś, zdawałoby się, beznosne murki, odrapanie ogrodzenia, kryjące male fabryczki, wytwórnie, składy... Po drugiej stronie rzeki piętrzą się jasne domy Szesnastki — drogiej, ekskluzywnej, snobistycznej

dzielnicy miasta. Fortyfikowane siedziby wszelkich Bardotek, Vadimów, Gabinów, tam właśnie się znajdują, ale tu kroczę swobodnie po bezplanowych rubieżach, jakie zryłki otaczają wielkie miasta.

Nie czuję zmęczenia. Jest mi dobrze. Dryfuję z falą. Poczucie odpowiedzialności zrzucam z siebie jak ciasne pantofle. „You are stranger in paradise...” śpiewam w myśli motywu jakiejś operetki. „Stranger” — oto odpowiednie dla mnie słowo.

Zmęczenie przychodzi nagle. Cała świadomość skupia się naraz w nogach. Ciężka jak kule. Przekraczam rzekę pierwszym z kolei mostem i zaczynam wchodzić za autobusem. Jest. Wsiadam i idę wprost naprzeciw polskiego kolechozu.

Z parteru wciąga mnie do swego pokoju Józi.

— Chodź. Jest Tymoteusz — mówi. Tymoteusz siedzi na fotelu z epoki Empire (z tej samej epoki pochodzi cały dom), któremu brak jednej nogi. Trzeba na nim zatem siedzieć ostrożnie. Tymoteusz posiada tę umiejętność.

— Wróciłeś — mówię jak do wróconego na ojczyzny łono zesłańca.

— Do pełnego stopnia — odpowiada zagadkowo. Tymoteusz przewidywa zawsze szatę konspiratora. Jego twarz i osoba ma cechy doskonałego agenta wywiadu. Jest żadna. Nie wyraża nic. Zapomina się ją też natychmiast, kiedy nikt nie zoczy. I teraz, choć kontrastuje z otoczeniem, brązem Śródziennego słońca i wiatru, jest nijaka. Wchodzi Stefa z kawą.

C. d. n.

*) Powieść, drukowana przez nas w odcinkach, ukazuje się wkrótce nakładem „Książki i Wiedzy”.

Ludzie XX-lecia

w sporcie szczecińskim

ALEKSY SZOŁOMICKI

JESZCZE nie tak dawno popularny „Szabo” — Aleksey Szolomicki, obecny trener I-ligowych siatkarzy był przez długie lata jednym z najlepszych zawodników tej dyscypliny w Polsce.

SIATKÓWKA pasjonował się od najmłodszych lat. Mając 14 lat rozpoczął bogatą karierę sportową, jakieś pozadrodziec mu może wielu świetnych zawodników. Ze szczecińskiej siatkówki związany jest od roku 1947. Szczyt formy osiągnął w latach 1952—1960. W tym czasie był członkiem kadry narodowej. Może poszczycić się pięknym osiągnięciem: w reprezentacji Polski występował aż 176 razy, uczestnicząc między innymi w mistrzostwach świata, Akademickich Mistrzostwach Świata, trzykrotnie bronił barw Polski w mistrzostwach Europy oraz w wielu międzynarodowych turniejach i oficjalnych meczach międzypaństwowych.

ZA SWE NIEPRZECIĘTNE wyniki był dotychczas kilkakrotnie odznaczony. W roku 1956 otrzymał odznakę Mistrza Sportu, cztery lata później — Zasłużonego Mistrza Sportu. Złotym Gryfem odznaczony został przez władze szczecińskie w roku 1961, a w roku ubiegłym za całokształt pracy w sporcie szczecińskim udekorowany został Złotym Krzyżem Zasługi.

NIEMIŁU jest sportowców, którzy po zakończeniu kariery poświęcają się pracy trenerskiej. A. Szolomicki objął funkcję trenera w I-ligowej Pogoni z roku 1961. Od tamtego czasu całe długoletnie doświadczenie

i cały wysiłek poświęcił pracy trenerskiej. Od tej strony dał się poznać jako człowiek niezwykle sumienny, głęboko przeżywający sukcesy i niepowodzenia swojej drużyny. W stosunku do zawodników jest bardzo koleżeński, ale równocześnie niezwykle wymagający. (p)

OTO piłkarska drużyna Pogoni która tak dobrze spisala się w jesiennej rundzie rozgrywek o mistrzostwo I ligi.
Foto. ST. DMCCHOWSKI

Żegnamy się z piłkarzami do wiosny

BRAWA I... PRZESTROGI

SEZON PIŁKARSKI mamy już za sobą. Oficjalnie zakończy się on w najbliższą niedzielę spotkaniem o Puchar Polski, ale dla nas podstawą do oceny i podsumowania stanowią mecze mistrzowskie w I i II lidze, a tych — jak wiadomo — w tym roku już nie będzie. Krótko więc o reprezentantach Szczecina w obydwa ligach.

Z NIEPOKOJEM oczekiwali kibice Pogoni na pierwsze wyniki portowców. Bardzo szcze-

śliwe utrzymanie się w ekstraklasie w poprzednich rozgrywkach (dzięki remisowi Górnika z Wisłą) nie pozwalało snuć optymistycznych wniosków. W pierwszym meczu Pogoni przegrała w Łodzi z ŁKS — 0:1 — miny kibiców całkiem rzędy. — Będzie źle! — mówili...

Potem przyszedł jednak pamiętny mecz z Zagłębiem. Triumfatorzy amerykańskiej Interligi byli niemal stuprocentowymi faworytami tego spotkania. Opuszczali Szczecin z bagażem dwóch bramek... Od tego momentu zaczęła się dobra passa portowców. Na boisku przy Twardowskiego nie przegrali żadnego meczu, przywieźli po jednym punkcie z Bydgoszczy i Zabrza, wygrali w Raciborzu z Unią... Zakończyli pierwszą rundę rozgrywek sezonu 1964/65 na czwartym miejscu w tabeli. Kibice oddechali...

OCENA „JESIENI” wypadła więc w zespole portowców na „piątkę”. Pogoń stała się rewelacją na skalę krajową, jej wyniki spowodowały, że na nasze miasto zaczęło patrzeć „laskawym okiem”. Ze spokojem drużyna Kielca może się więc udać na zasłużony zimowy odpoczynek.

Z DRUGIM reprezentantem Szczecina w lidze państwowej od początku były kłopoty... Spadek z ekstraklasy spowodował zrozumiały w takich wypadkach szok i załamanie. Spodziewaliśmy się, że w tak doświad-

czonej drużynie kryzys minie szybko, że potrafi ona odrobić straty i dociągnąć do czołówek. Niestety, kryzys pogłębiał się, a gdy z drużyny „ucieli” Gzel i Mańko, atak Arkonii w kilku meczach nie potrafił strzelić żadnej bramki. Trudno wygrać, jeśli cały ciężar spotkania, odpowiedzialność za wynik — spoczywa tylko na bramkarzu i obrońcach. Sytuacji nie potrafił zmienić ani nowy trener, ani ostry regulamin stosowany w klubie. Stocznicy zakochali jesienią rundę rozgrywek na przedostatnim miejscu w tabeli. Dziesiątki razy pisaliśmy przy różnych okazjach, że atmosfera panująca w zespole jest zła, że wierzymy w silne i prężne kierownictwo klubu, które powinno jak najszybciej zaradzić złu. Dziś przy okazji podsumowania sezonu piłkarskiego naszych ligowców ponawiamy apele: nie pozwólcie, aby Arkonia spadła z II ligi! Nie przepicie zimę!

ABY zakończyć „remanent” w piłkarstwie, poprosiliśmy jeszcze sekretarza Okręgowego Związku Piłki Nożnej — p. Ja-

Piłka nożna

W NIEDZIELĘ o godzinie 12.30 na stadionie w Łasku Arkoniom rozegrane zostanie towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy II-ligową ARKONIA i GRYFEM SŁUPSK.

W ZALEGŁYM SPOTKANIU piłkarskim o mistrzostwo I ligi juniorów CHROBRY Szczecin pokonał DĄB z Dębna 1:0. W niedzielę odbędzie się w Dębnie zaległy mistrzowski mecz juniorów DĄB — OSADNIK Międzybórz. (n)

kuba HEINRYCHA o krótkie podsumowanie tegorocznych rozgrywek w niższych klasach:

— Jesteśmy bardzo zadowoleni z postawy juniorów. Widać po ich wynikach i postępach rzetelną, sumienną pracę trenerów. Arkonia, Czarni, Pogoń i Chrobry — to czołowe zespoły I ligi juniorów. Znacznie mniej powodów do zachwytu przysparzają nam drużyny III ligi, A-klasy i B-klasy. Niektóre zespoły ligi okręgowej trenują tylko 2 razy w tygodniu, w klasach niższych są zespoły, które nie mają nawet instruktorów. Będziemy musieli jeszcze dużo pracować, aby zaplecze szczecińskich ligowców grało na właściwym poziomie.

Andrzej MARTYNA

Mecz hokejowy ZSRR - CSRS w TV

TV POLSKA przeprowadzi w nadchodzącą niedzielę bezpośrednią transmisję z meczu hokejowego ZSRR — CSRS, rozgrywanego w Moskwie. Początek relacji o godz. 14.45.

Nie będzie meczu z Czarnymi Słupsk

WE WCZORAJSZEJ notatce informowaliśmy o mającym się odbyć w niedzielę towarzyskim meczu piłkarskim Czarni Szczecin — Czarni Słupsk. W ostatniej chwili spółdzielcy ze Słupska odwołali swój przyjazd do Szczecina. (am)

AZS Politechnika wybiera nowe władze

DZIŚ o godz. 17 w sali Klubu „Pinokio” przy Al. Boh. Warszawy 55 (Osiedle Akademickie) odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Klubu Uczelnianego AZS przy Politechnice Szczecińskiej. Zarząd zaprasza na zebranie wszystkich członków i sympatyków klubu.

Sezon pływacki w pełni... Wszystkie baseny w kraju wypełniły się młodzieżą. Wszystkie, tylko nie w... Szczecinie. Jedną więc pływacy na treningi do Stargardu i w dalszym ciągu czekają na oddanie do użytku „historycznej” już pływalni w Domu Sportu. NA ZDJĘCIU: szkółka pływacka WKS Stąsk — na treningu.

CZYTELNICZY błyskawicznie zareagowali na ogłoszony przez „Kurier” konkurs — plebiscyt na 10 najlepszych sportowców Ziemi Szczecińskiej. Otrzymałmy już pierwsze kandydatury zgłoszone pisemnie i telefonicznie. Na podstawie kilkunastu propozycji pisemnych, bezpośrednich rozmów lista pierwszych kandydatów wygląda następująco:

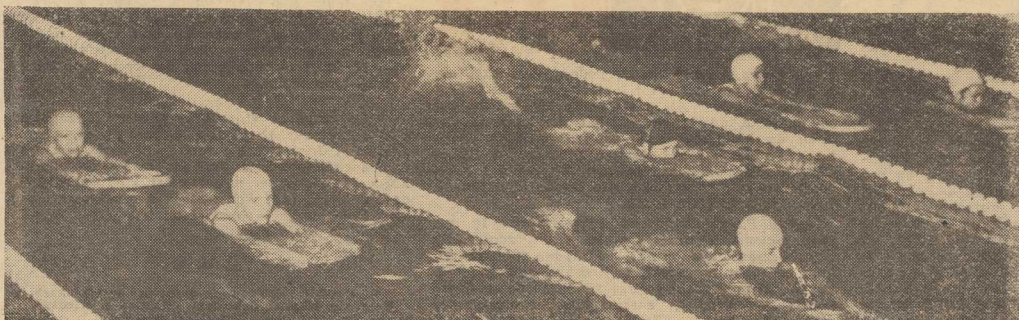
lekka atletyka — MANIAK, SAKOW, ROZĄNSKA;
kajakarstwo — SZUSZKIEWICZ, MARCINKI;
kolarstwo — ZAJĄC, ZIELIŃSKI, FALIGOWSKI, HAŁU-SZCZAK, MIKOŁAJCZYK;
piłka nożna — KIELEC;
pływanie — WEDZINA;
siatkówka — CIENIUCH, NIZINKIEWICZ.

Plebiscyt „Kuriera” nabiera rozmachu

DZIĘKUJEMY za pierwsze listy. Oczekujemy na następne a przy okazji przypominamy, że w pierwszym etapie naszego konkursu NIE GŁOSUJEMY NA 10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW W 1964 ROKU, A WYSUWAMY TYLKO KANDYDATURY. Jeśli więc np. na liście kandydatur znajduje się już nazwisko Zielińskiego, NIE TRZEBA go jeszcze raz powtarzać! Można natomiast podać nazwisko innego kandydata. Będziemy drukowali ciekawsze wypowiedzi Czytelników, uzasadnienia, uwagi. Czekamy więc na listy... Konkurs trwa!

P. S.

Do wczorajszej informacji, w której przypominaliśmy warunki konkursu na „10 najlepszych”, wkraśli się błąd. Numer telefonu do działu sportowego 42-777, a nie 142-77 jak mylnie podano. Za błąd przepraszamy.



Centrala Handlu Obuwem

organizuje w Łodzi w dniach 1, 2. XII. 1964 r.

GIEŁDĘ GARBARSKĄ

zgodnie z przepisami Uchwały Nr 3 Rady Ministrów w sprawie upłyniania zbędnych i nadmiernych zapasów (Monitor Polski Nr 5/64).

Adres: ŁÓDŹ — HALA SPORTOWA, UL. GDAŃSKA 169

Rozpoczęcie giełdy w dniu 1. XII. 1964 r. godz. 11.00 w dniu następnym od 9.00

Do udziału w giełdzie dopuszczone będą organizacje odbiorców podległe Komitetowi Drobnej Wytwórczości (Państwowy Przemysł Terenowy, Wojewódzkie Związki Spółdzielczości Pracy, Związki Spółdzielczości Inwalidkiej, Rzemieślnicze Spółdzielnie Zaopatrzenia i Zbytu, Izby Rzemieślnicze).

Sprzedaż wyłącznie na cele produkcyjne i usługowe bez prawa dalszej odsprzedaży.

3436-K

Wojewódzki Zakład Szkolenia

„OSWIATA”

Szczecin, ul. Podgórna nr 63

PRZYJMUJE ZAPISY

na

KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do zawodu:

- monter urządzeń chłodniczych
- spawacz (na książkę spawacza)
- mechanik pojazdów mechanicznych
- monter radio-telewizyjny
- palacz c.o.
- felcar, lutowniczy — kucharz — do pracy w szpitalu
- laborant chemiczny (po 3 klasach)

oraz na

KURSY KWALIFIKACYJNE

przyprowadzone do egzaminów na robotnika wykwalifikowanego (czeladnika) o kierunkach: mechatronika, elektryczność, budowlany, urządzeń sanit., c.o. i in. oraz na kwalifik. BIP.

3437-K

Pracownicy poszukiwani

NADLEŚNICTWO Państwowe Rozdoby w Śmiednicy zatrudni od zaraz (aż do mrozów) pracowników do zalesień (sąsiedztwo drzewek) — przy autostradzie koło Siodła Górnego. Płaca 4,80 zł za godzinę. Sprzet na miejscu. Dojazd MPK do mostu przed Radziszewem skąd autostrada dojechać ca 3 km za drugi most nad Odrą, lub dojazd autobusem PKS do Siodła Górnego. Nadleśnictwo zwraca koszty dojazdu w przepracowanym dniu. 3409-K

2 PALACZY centralnego ogrzewania — zatrudniani od zaraz Państwowe Teatry Dramatyczne w Szczecinie, ul. Swarowicza 5. Warunki do uzgodnienia. 3435-K

Głoszenia drobne

Nauka

KORESPONDENCYJNE

lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 12-7, skr. 68.

3352-K

Praca

PRZYJMĘ opiekunkę

do dziecka, Malczewskiego 18d-6.

10533-G

DOCHODZĄCA pomoce

domowa potrzebna do

bezdzielnego rodziny. Pi

ramowicza 7/2.

DOCHODZĄCA opie-

kunka do północnego

dziecka potrzebna, po-

żądane referencje. Fel-

czaka 3 m 7.

10540-G

POTRZEBNA od zaraz

na stałe samodzielną

gospożkę z umiejętno-

ścią gotowania, Pocztowa 12-7.

10541-G

Różne

Panu prof. dr H. PRO-

CHACKIEMU, kier. Ki-

niki Dermatologicznej

PAM, dr W. SZOSTA-

KOWI, dr ZIBLINSKIE

MU, siostrze FRONCIC

serdecznie podzięko-

wanie za skuteczną ku-

rację w Ośrodku Nauko-

wo-Badawczym w In-

stytucji Akademii Nauk

KLIMA, Łódź, ul. Cio-

wa 11.

3436-K

GARAŻ murowany, du-

ży wydzierżawie przed

siębiorską, ul. Jura-

na 907.

10537-G

MAŁEGO pokoju przy

kulturalnej pani lub

rodzinie poszukuje pra-

cownika, tel. 39-631 od

godz. 17.

10538-G

RZEMIEŚLNIK pozna

subtelna pani, domo-

we, ul. 23. Ofero-

wuje: Biuro Ogłoszeń, pl.

H. H. Pruskiego 8 na

nr 906.

10537-G

Nieruchomości

IDEALNA połowa domu

wyłączona, ogród, za-

budowania gospodar-

stwa, w Poznaniu, sprze-

dam. Wolne mieszka-

nie dwupokojowe. Tel.

Szczecin nr 70-975 od

godz. 17.

10542-G

KRAKÓW. Dom jedno-

rodzinny, murowany,

wolny, z ogrodem owo-

cowym okazynie sprze-

dam. Oferty: 62834

SPRZEDAM domek je-

dnorodzinny, pięciopio-

kajowy z wygodami,

dwa tarasy, garaż, 300 m

kw. ogrodu, na Dolnym

Mokotowie w Warsza-

wie. Oferty pisemne:

R-619 „PAR”, Poznań-

ska 368. 3247-K

DENTYSTYCZNE artyku-

ły w dużym asortymen-

cie oraz inne urządze-

nia lekarskie i labora-

toryjne poleca „Uran”

Warszawa, Hoża 43, tel.

21-59-83.

3390-K

JUBILEJ tanio sprze-

dam. Pocztowa 12-7,

godz. 17-20, tel. 351-88.

1054-G

MOTOCYKL WFM ta-

nio sprzedam. Jagiel-

lońska 16A-23, nowy

blok. 10544-K

PIANINO do ćwiczeń

w. Oferty pisemne, Jed-

ności Narodowej 35-7.

1045-G

PALME 15-letnia sprze-

dam, tel. 47-470.

10546-G

Lokale

STARSZEMU, kultural-

nemu panu, wynajmę

pokój z c. o., ul. Ju-

rana 8.

10548-G

WYNAJMĘ pokój 2 pa-

nom lub panienkom,

tel. 704-32.

10549-G

SAMOTNY poszukuje

pokoju sublokatorskie-

go. Oferty: Biuro Ogło-

szeń, pl. H. H. Prus-

kiego 8 na nr 906.

10550-G

MARYNARZ z żoną

(bezdzielną) poszukuje

pokoju umiarkowanego

z c. o. i łazienką na

okres 1 roku, tel. 701-

63, po godz. 15.

10551-G

POKOJ, kuchnia, łaz-

ienka, c. o. (nowe bu-

dowlotowo) w Stargi-

nie Szecze. Zamienie

na większe lub podob-

ne w Szczecinie. Oferty:

Biuro Ogłoszeń, pl.

H. H. Pruskiego 8 na

nr 906.

10537-G

MAŁEGO pokoju przy

kulturalnej pani lub

rodzinie poszukuje pra-

cownika, tel. 39-631 od

godz. 17.

10538-G

RZEMIEŚLNIK pozna

subtelna pani, domo-

we, ul. 23. Ofero-

wuje: Biuro Ogłoszeń, pl.

H. H. Pruskiego 8 na

nr 906.

10537-G

Nieruchomości

IDEALNA połowa domu

wyłączona, ogród, za-

budowania gospodar-

stwa, w Poznaniu, sprze-

dam. Wolne mieszka-

nie dwupokojowe. Tel.

Szczecin nr 70-975 od

godz. 17.

10542-G

KRAKÓW. Dom jedno-

rodzinny, murowany,

wolny, z ogrodem owo-

Teatry

POLSKI — „Kół się potknę” g. 19.30 (piątek i sobota);
WSPÓŁCZESNY — „Ania z Zielonego Wzgórza” g. 15 — „Policjanci” g. 19.30; sobota: „Policjanci” g. 19.30.
OPERETKA — nieczynna; sobota: „Wesoła wdówka” g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 465-78) — „Zalotnik” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, g. 20.30 — franc. — od lat 12 (piątek i sobota);
KOSMOS (tel. 355-02) — „Wieżniowie nocy” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 21 — argentin. — od lat 16; sobota: g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; CO-
LOSSEUM (tel. 458-18) — „Winda towarowa” g. 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 16 (piątek i sobota);
BALTY (tel. 453-35) — „Agnieszka 40” g. 13.30, g. 18.10, 20.30 — pol. — od lat 16; sobota: g. 11, 13, 15 — „Wśród łowców” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Promień” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; FIO-
NIA — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.10 — NRF — od lat 16; sobota: „Czarny żwir” g. 17, 19.10, 21 — NRF — od lat 16; PROMIEN — „Babette idzie na wojnę” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 12; sobota: „Babette idzie na wojnę” g. 17, 19.10 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Spokojnie ze szpiegiem” g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); ECHO (Kraków) — „Podróż w kwiecie” g. 17, 19.10, 21 — franc. — od lat 12; PALAC MIEZIEZY — „Świt” (Skolwin) — „General della Rovere” g. 17.30, 20 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzany) — nieczynna; sobota: „Głuszyce w Warszawie” g. 16, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; MARS — „Sędzia dla nieletnich” g. 17, 19.



Na zdjęciu: fragment sali obrad Miejskiej Konferencji Partyjnej. Fot. St. CIESLAK

Miejska Konferencja Partyjna

(Dokończenie ze str. 1)

WIELU DYSKUTANTÓW PODKREŚLAŁO, że rezerwy tkwią w każdym zakładzie. Np. w „Grylu” można by zwiększyć poważnie wyniki polowowe ługotrąwami, gdyby je wyposażono w odpowiedni sprzęt nawigacyjny oraz echosondy. W PZM dalsze rozwinięcie akcji samoremontów pozwoliłoby zapewnić lepszą gotowość techniczną floty, a więc i zwiększyć przewozy oraz wpływy. Zwiększenie gotowości technicznej floty szczecińskiego armatora o każdy procent równa się większym wpływom z tytułu dostaw siłków milonów zł. Uruchomienie w Papierni zakładu przetwórstwa w nie wykorzystanych dotychczas halach pozwoliłoby zatrudnić wiele kobiet i uzyskać produkcję wartości wieloletni tysięcy złotych.

Kronika dnia

PLENUM WZ KOLEJ ROLNICZYCH

Wczoraj odbyło się plenum Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych, poświęcone ocenie działalności agromów grudniowych. W obradach plenum udział wzięli: dr Konrad BAJAN z Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Jerzy WITKO, kierownik działu rolnego KW PZPR, przedstawiciel WK ZSL, rektora WSR i inni.

POLONISKA OBRADUJA

W AULI I Studium Nauczycielskiego odbywa się dziś ważne zebranie szczecińskich polonistów, członków Tow. Miłośników Języka Polskiego. Szczegółowe zainteresowanie członków koła wzbudził odczyt mgr Ciesława BAJANA o społecznym kryterium poprawności językowej.

KULTURALNY CZWARTEK

W BIBLIOTECIE WOJEWÓDZKIEJ red. Maria GROCH z Warszawy wygłosiła wczoraj odczyt dla szczecińskich filalistów pt. „Oprowadzanie zbiorów tematycznych”. Na kolejnym „czwartku literackim” w Klubie „13 Muz” znany eseista, prozaik i krytyk Andrzej Kijowski przeprowadził „Opracunki z XX-leciem”.

INŻYNIEROWIE I TECHNICZNI SANITARNI W NOT

W KLUBIE NOT obraduje dziś ważne zgromadzenie szczecińskiego oddziału Pol. Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych. Po podsumowaniu dotychczasowej działalności i wytyczeniu planu pracy na przyszłość dokonany będzie wybór nowych władz oddziału.

WODOWANIE M/S „CZACKI”

JUTRO o godz. 12.00 w południe odbędzie się w Stoczni im. A. Warskiego wodowanie statku m/s „CZACKI”, budowanego dla PŁO. Dla mieszkańców Szczecina wstęp wolny.

Zebrał: (a)

MÓWILI TAKŻE DYSKUTANTY, że ważny i niezmierzony problem wdrażania postępu technicznego i mechanizacji prac jest realizowany fragmentarycznie, wobec czego korzyści są niewspółmiernie niskie w porównaniu do nakładów. Postęp techniczny musi być bowiem wprowadzany kompleksowo.

DRUGA GRUPA ZAGADNIENI, której poświęcono na Konferencji wiele miejsca była gospodarka miejska. Z troską mówiono o wielkich potrzebach naszego miasta w dziedzinie oświaty, służby zdrowia, komunikacji czy gospodarki komunalnej. Podkreślano, że współpracę z Zakładami przy PZPR będą musieli jednak podjąć starania w celu zapewnienia limitów na najniezbędniejsze inwestycje miejskie, przy najmniej zgodnie ze wskazaniami uchwały IV Zjazdu Partii.

SPOŚRÓD ZAGADNIENI natury społecznej najwięcej uwagi poświęcono sprawie wychowania młodzieży i zapewnienia jej odpowiednich warunków nauki. — Mamy dobrą, ofiarną i zdolną młodzież — mówił delegat — trzeba ją jednak otoczyć lepszą opieką, trzeba przede wszystkim więcej uwagi poświęcić tej części młodzieży, którą nazywamy trudną, a która jest trudna, bo nie znalazła w porze troskliwości i wychowania, a zwłaszcza walki z występującym wśród części młodzieży zjawiskiem chuligaństwa, powinno się w szerszym stopniu zająć całe społeczeństwo. Nie można tego zagadnienia pozostawiać wyłącznie pedagogom czy organom ścigania.

DYSKUSJA NA KONFERENCJI jest więc gospodarska, dotyczy naszych codziennych, a różnorodnych spraw, naszej pracy i życia. (k)

Spacenką po szczecinie

KORDASZEWSKI wrócił tego dnia później do domu. Na klatce schodowej przywitało go obwieszczenie:

„W dniu 25 listopada”, to jutro — mruknął Kordaszewski — „od godziny 10.00 zostanie komisyjnie dokonany spis usterek we wszystkich lokalach mieszkalnych w budynku przy Al. Buzka 1, 2, 3, 5. Nieobecność lokatora traktowana będzie jako brak usterki w jego lokalu. Usterki zgłoszone do ADM-u nie są brane do rozpatrzenia i nie będą zgłoszone wykonawcy”. „Ultimatum” podpisał inspektor kontroli technicznej Tadeusz WALUKIEWICZ. Gostronno je także pieczęcią podzielną ZEM i Szczecin Śródmieście, Administracja Domów Mieszkalnych nr 11 przy ul. Bazarowej nr 6

30 milionów złotych dla miasta - i siebie

O czynach społecznych „Kurier” rozmawia z Eugeniuszem GALKĄ

JUTRO Miejska Rada Narodowa podsumowywać będzie podejmowane w ciągu całego roku czyny, prace społeczno-użyteczne i inicjatywy będące ważnym czynnikiem udziału i pomocy społeczeństwa w gospodarce miasta.

— Jak przebiegała ta pomoc i jakie są jej wyniki? — pytamy przewodniczącego Miejskiego Zespołu Czynów Społecznych przy MK FJN — Eugeniusza GALKĘ, wiceprzewodniczącego Prez. MRN.

— W roku bieżącym obserwowaliśmy szczególne nasilenie aktywności społeczeństwa w podejmowaniu prac społecznych. Było to niewątpliwie odpowiedzią na apel Komitetu Miejskiego PZPR, Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu o godne uczczenie XX-lecia PRL i XIX rocznicy wyzwolenia naszego miasta. Zobowiązania i deklaracje zakładów pracy, wojska, organizacji młodzieżowych pozwoliły na opracowanie imponującego planu czynów, których wartość przekracza 20 mln zł.

— Suma to rzeczywiście ogromna. Jakie prace dla miasta zostały wykonane?

— Trudno wymienić wszystkie przedsięwzięcia, gdyż było ich zbyt wiele. Cały Szczecin stał się wielką kapieliską „Arkoną” budowaną siłami chyba wszystkich obywateli, cenną inicjatywą było przystąpienie do budowy ośrodków sportów wodnych na wyspie „WENECJA” i przy Hucie „SZCZECIN”, oświetlenie 300 ulic, budowy poczekalni, ogródków jordanowskich i placów zabaw. Prócz tych, niejako inwestycyjnych inicjatyw ogromną wartość — nie tylko materialną — miały remonty nawierzchni ulic i chodników, malowanie i naprawy klatek schodowych, porządkowanie podwórzy i posesji w związku z akcją „Mój dom świadczy o mnie”.

— Czy tak wielkie zadania były jednak realne?

— Obaw tego rodzaju było dużo. Szczecinianie odpowiedzieli na nie tak konkretnym wysiłkiem, że wyniki przesyłałyśmy jemuś oczekiwaniom. Ogólna wartość wykonanych w tym roku czynów społecznych wynosi prawie 31 mln zł. Są to wyliczenia ściśle sprawdzone, w pełni odpowiadające wykonanej pracy. Możemy bez fałszywej skromności powiedzieć o wielkim sukcesie całego społeczeństwa Szczecina, zakładów produkcyjnych, organizacji spo-

łecznych, wojska. Nigdy dotąd nie mieliśmy tak wielkich efektów społecznego działania na rzecz miasta.

— Sukces więc bezsporny. Czy jednak nie było potknięć w organizowaniu prac?

— Nie najlepiej przebiegały prace przy budowie ośrodków na wyspie „Wenecja” i koło huty. To samo można powiedzieć o udziale grup ZMS w pracach w parku XX-lecia, braku kawałka nieraz sprzętu czy transportu na niektórych budowlach. To, co wynosimy jednak — prócz materialnych wartości czynów tegorocznych — to doświadczenia w organizowaniu prac na taką skalę. Pomoga

Uwaga, słuchacze PUM!

DZIŚ rozpoczynają się pierwsze zajęcia na Morskim Uniwersytecie Powszechnym. Wykłady prowadzi: inż. Bronisław GRODECKI, mgr Zygry GORAŁ i mgr Zdzisław PEDZINSKI. Zajęcia — w Szkole Rybołówstwa Morskiego (Wały Chrobrego) od godziny 17.30.

Prawie wszyscy mają już węgiel w piwnicach

ZAOPATRZENIE miasta w węgiel przebiega w tym roku bez zakłóceń. W składach opałowych nie ma kolejek, węgiel przywożony jest do domów tego samego, a najdalej w dwa dni po opłaceniu należności. Przysyłki wykupili już 90 proc. odbiorców. Zwążywszy, że nie wszyscy upoważnieni do zakupu pobierają węgiel, mogą go mieć w piwnicach. Termin zakończenia tzw. I rzutu mijają 15 grudnia.

niających się z zajęć pracowników. Część urzędów i instytucji, chcąc usprawnić załatwianie spraw, prześunęła, w pewne dni tygodnia, urzędowanie na godziny popołudniowe. ADM-II działając wbrew zdrowemu rozsądkowi i logice — notabene uprzednio nakazywano zgłaszanie usterek na piśmie — zarządził „mobilizację” lokatorów w godzinach pracy, zapominając

Sposób na usterki

— A ja idę do szkoły — wykręcił się od odpowiedzialności Kordaszewski junior, lat 11. — Czyli usterkę w naszym mieszkaniu nie ma — podsumował wymianę zdań pan domu.

PRZED paroma tygodniami pisaliśmy o wielkiej liczbie rodzin tracących codziennie przez zwa-

one niewątpliwie w przewidywanym braku i niedociąganiu w roku przyszłym.

Rozmawiał: K. KULIG

„SPOTKANIE Z PIOSENKĄ”

dzisiaj także w Świnoujściu

DZIĘKI ruchliwości ZMS-owskich grup młodzieżowych, organizujących popularne spotkania z piosenką — powstaje dziś w piątek — przy dużej pomocy Klubu Zakładowego i kierownictwa Klubu SPBM nr 1 — ZMS-owski Klub Przyjaciół Piosenki przy Klubie SPBM nr 1.

Pomysłowy komitet organizacyjny samorządu młodzieżowego przeprawił dziś w południe do Świnoujścia akcję wyborczą, mianowicie na statku naszej białej floty, którym aktywnie, delegaci i zespoły występowały dziś w portnie do Świnoujścia na przyjacielskie spotkanie z tamtejszą młodzieżą ZMS-owską. Wybrane zostanie 25-osobowe plenum samorządu młodzieżowego klubu i 3-osobowe prezydium.

Świeżo „narodzony” klub organizuje dziś w Świnoujściu równocześnie dwa spotkania z piosenką, a następnie spotkanie aktywów młodzieżowego w „GRYPIT” i Klubie „ODRY” w Warszawie.

W imprezach i spotkaniach bierz udział 3 amatorzy szczecińskich zespołów: KONTIKI, KIX 5, CYKLOPI, MIX 13, NIEZNANI, NOWALIKI, BRODĄCZE I NIE-SPODZIANKA, a także przedstawiciele zespołów DRUŻBA I TELSTAR. Spotkania prowadzi Danuta MARKIEWICZ, Ewa WOJCISKA, Zbigniew BRYDAK i Bolesław SZARGUT.

Powrót z wyprawy do Świnoujścia nastąpi również statkiem, późnym wieczorem.

Zyczymy młodzieży szczecińskiej przyjemnej podróży, dużej fali na Zalewie i udanych spotkań ze swinoujskimi przyjaciółmi. (a)

— Czemu przypisać tak sprawnie przebiegające w tym roku zaopatrzenie mieszkańców w węgiel — pytamy dyr. handlowego OPHO — L. MALINOWSKIEGO.

Głównie przypisujemy dostaw. O ile w II i III kwartale ub. roku kopalnie przysyłały minimalne ilości węgla, o tyle w bież. roku sytuacja była odwrócona. Dzięki naszym namowom wielu mieszkańców już w lecie wykupili swoje przysyłki.

NIECO gorzej, choć także lepiej niż w ub. roku przebiegało zaopatrzenie w koks. Szczecinowi potrzeba w I rzucie 80 tys. ton koksu, dotychczasowe dostawy koksu hutniczego a także produkowanego przez naszą górnictwo wyniosły ok. 50 tys. ton. Do rozprawienia pozostało zatem jakieś 10 tys. ton. Podobnie jak w roku ubiegłym głównym dostawcą jest szczecińska górnictwa, która zadowalającą wykazuje się ze swego obowiązku. Wprawdzie aktualnie trzeba czekać na koks jakieś 2 tygodnie, jednak osoby nie posiadające żadnych zapasów mogą się ubiegać w OPHO o przyspieszenie dostaw.

Nie brak i kłopotów. Bardzo nieregularnie przychodzą transporty z NRD-owskimi brykietami (chętne kupowaniem przez klientów) a za małe są przysyłki podpałek. Na IV kwartał nasze OPHO otrzymało przysyłki tylko 10 ton lufu. Natomiast w ogóle wstrzymano dostawy bardzo już popularnego „Alpeku”. Na podpałkę trzeba będzie używać drzewa, którego w składach nie brakuje (a2)